

ПИПА
Поэзия Интригующия Поэтов Анахронических

DZIEŁA ZEBRANE

Spis Treści

Wprowadzenie

2018.11.02 Homoseksualizm

2018.11.02 – Zawadzka

2018.11.02 „HOMOsapiens” – Micherda

2018.11.02 – Bujak

2018.11.02 – Hań

Wprowadzenie

Przedstawiamy Wam, szanowny czytelniku, czynnie rozwijający się zbiór twórczości Felicjii – grupy wytwórczej *Поэзия Интригующия Поетов Анахронических*.

2018.11.02 „Homoseksualizm”

2018.11.02 *nastąpiło pierwsze spotkanie wkrótce-Felicji i z sugestii П. Zawadzkiej – pierwsza runda wytwórstwa.*

Słowo przewodnie: **homoseksualizm.**

2018.11.02 – Zawadzka

okropnie trzeszczy
łóżko kochanków na górze
ach, gdybym tylko mogła dać jej to
co on dał
nie musiałabym pokutować
za grzech "nie zabijaj"
a teraz pozostaje mi tylko
stukać kijem od miotły
w sufit
piekła

2018.11.02 „HOMOsapiens” – Micherda

O homosapiens ze wszystkich świata stron
W waszą stronę wyciągam dziś dłoń
Prowadzę przez me wzburzone myśli i słowa
Bo jakaś lesbijska się we mnie obudziła mowa
I głosić piękno kobiet bym chciała
Ach, gdyby tak któraś mnie wyruchała!
Gdy leżąc wśród trawy przy pagórku zboczu
Obudziłabym się ze wzrokiem utkwionym w jej kroczu
I gdyby tak chętnie usta rozchylała
Nie wiele myśląc bym je całowała.
Lecz cóż to człowieku zrobisz w tym kraju?
Prędzej ogień cię wchłonie, niż pójdziesz do raju.
Choć nie ma raju bez jej waginy,
Której wchłaniałabym wydzieliny
Więc pochłoń mnie płomieniu żałosny,
Bo jeszcze porucham do końca tej wiosny.

2018.11.02 – Bujak

Po cierpieniach losu dnia codziennego,
Gdy żadna akcja nei jest warta uwagi;
Widzisz istotę nieludzką z okna otwartego,
I chcesz wyskoczyć z niego w celu najwyższej wagi;

*Bo jak to możliwe,
że dzieci uczciwe;
chodzą pewnie
i gadają wylewnie
o ludziach karalnych,
heteroseksualnych.*

*hetero
to zero.*

2018.11.02 – hab

Widzę dwóch takich

I mi się nóż w kieszeni otwiera

Lecz nie na nich

A na społeczeństwo, co ich sponiewiera

I dwie takie widzę

Lecz nie jestem pewna

Bo znikną te rydze

Tak jak one – tego jestem pewna

Bo czyjaś krew kapie

Dawczynią zostałyby niejedna

Ale to krasny punkt na mapie

Liczby nie dotrą nigdy do sedna

Pozywa stan i przegrywa

„Ot – system felerny”

Tutaj liczby nie kłamią, ba –

Wyrok wyrokiem – **śmiertelny**